

Protokół z Sesji nr 1/2017
XXVI Sesji Rady Gminy Belsk Duży
Z dnia 15 lutego 2017 roku

Stan Rady – 12, nie obecnych 3 (wg załączonej listy obecności)

Spoza Rady udział wzięli:

1. Renata Ostatek – Sekretarz Gminy
2. Joanna Ciamarczan – Skarbnik Gminy
3. Janusz Honory – dyrektor ZGK
4. Maria Walewska –Żółcik – dyrektor GZOPO
5. Arkadiusz Sołtysiak – Młodszy referent UG
6. Marek Ścisłowski – Starosta Powiatowy
7. Wojciech Wojtczak – członek Zarządu Powiatu
8. Marzena Barwicka – Prezes Powiatowego Centrum Medycznego w Grójcu
9. Roman Woźniak – Prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej
10. Tomasz Wawrzyniak – przedstawiciel KRUS
11. Paulina Omen Klepacz – Gazeta Jabłonka
12. Krzysztof Kowalski – belskduzy24.pl
13. Teresa Świątek – Prezes Związku Nauczycieli Polskich w Grójcu
14. Krzysztof Małachowski – przedstawiciel Stowarzyszenia Kibicujemy z Klasą
15. Andrzej Gałka – mieszkaniec miejscowości Oczesały

Pkt 1.

Pan Bogusław Sikorski - Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął XXVI Sesję Rady Gminy, powitał gości i radnych, poinformował o nieobecności Pana Wójta Władysława Piątkowskiego podczas obrad sesji Rady Gminy z powodu przebywania do końca tygodnia na zwolnieniu lekarskim. Stwierdził quorum oraz zaproponował wprowadzenie zmian do porządku obrad:

1. Otwarcie obrad. Powitanie gości i radnych. Stwierdzenie quorum.
2. Wystąpienie Starosty Grójeckiego oraz Prezesa PCM
2a Wystąpienie Przedstawiciela KRUS Pana Tomasza Wawrzyniaka
3. Przyjęcie porządku obrad
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Belsk Duży
 - b) Zmian w budżecie Gminy Belsk Duży na rok 2017
 - c) Nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w 2018 roku
 - d) Rozpatrzenia skargi na zaniechanie opracowania dokumentacji technicznej i remontu drogi gminnej

- e) Projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego
- 6. Zapytania i wolne wnioski
- 7. Zamknięcie obrad

Pkt 3

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie zaproponowany porządek obrad.

Pkt 2.

Wystąpienie starosty grójeckiego i Pani Prezes PCM

Pan Marek Ścisłowski

Szanowni Państwo, chciałem podziękować za przybycie. Jest tutaj ze mną prezes spółki PCM Pani Marzena Barwicka. Na początku przedstawię jakie mamy problemy, potem Pani prezes zabierze głos i przedstawi sytuację szpitala oraz cel w jakim tu przyjechaliliśmy. W ubiegłym roku w listopadzie zorganizowałem w Starostwie spotkanie z wójtami i burmistrzami z całego powiatu dotyczącymi sytuacji m.in. służby zdrowia i ewentualnej współpracy wójtów i burmistrzów w realizacji zadań które są nałożone na powiat jeżeli chodzi o służbę zdrowia. W wyniku tego spotkania ustaliliśmy że z Panią Prezes dojedziemy do każdej z gmin, żeby przedstawić sytuację szpitala, konkretnie szpitala grójeckiego i w tym celu tu przyjechaliliśmy żeby przedstawić tą sytuację, złożyć propozycję współpracy i to jest główny cel naszego spotkania. Po tym spotkaniu oczywiście pojawiły się różne niepotwierdzone informacje dotyczące sytuacji w szpitalu, że szpital jest mocno zadłużony, że jest zagrożone jego funkcjonowanie, że zła polityka w szpitalu. Różne informacje do Państwa docierają. Chcielibyśmy sprostować te dane, wyjaśnić i ewentualnie prosić o możliwość rozważenia współpracy w zakresie wsparcia finansowego dla szpitala. To finansowanie nie polegałoby na finansowaniu działalności bieżącej naszej placówki, tylko jako przeznaczenie środków na zakup, na wyposażenie placówki, po to żeby poprawić jakość świadczonych usług w tym szpitalu. Proszę o głos Panią Prezes, która przedstawi sytuację finansową szpitala. Gdyby były jakieś pytania, to my chętnie odpowiemy.

Pani Marzena Barwicka

Szanowni państwo. Bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie rady. Cieszę się z zainteresowania gmin, że chcą wiedzieć co się dzieje w szpitalu i liczymy na to że będą uczestniczyć w życiu tego szpitala, bo jak wiemy szpital jest powiatowy i ma służyć mieszkańcom całego powiatu, a nie tylko mieszkańcom Grójca tam gdzie jest szpital położony. Sytuacja służby zdrowia nie jest do końca uporządkowana. Czekamy na reformę, która nie wiadomo jak będzie wyglądać. Mamy tylko nadzieję że to nareszcie usprawni działalność służby zdrowia i poprawi, zwiększy jakość świadczonych usług a przede wszystkim zagwarantuje środki żebyśmy mogli sprawy bieżące finansować. Problemem obecnej służby zdrowia jest to , że reglamentowane są usługi. Mamy kontrakty podpisane z fundusze na ilość usług. Fundusz płaci do limitu. Ale niestety życie jest tylko życiem i miesiąc styczeń pokazał, że do szpitala trafiało dużo więcej pacjentów, a teraz rozliczenie z funduszem jest takie że fundusz mówię że nie zapłaci za nadwykonania pacjentów przyjętych w styczniu tylko ewentualnie zastanowi się dopiero na koniec realizacji umów. Umowy mamy do końca czerwca. Więc tak wygląda rozliczenie z funduszem. Niemniej jednak trzeba kupić leki, wyżywienie dla pacjentów czy trzeba zapłacić za usługi zarówno lekarzom, personelowi pielęgniarstwu jak i Paniom które sprzątają. Zarządzanie tą

jednostką nie jest łatwe przede wszystkim jak się nie ma wsparcia. Słyszę tylko że wszyscy tu narzekają na ten szpital, że to jest źródło zła. Wszystko się tam dzieje nie tak jak trzeba. To nie jest tak do końca. Zachęcam wszystkich mieszkańców powiatu żeby spojrzeli inaczej na tą służbę zdrowia. Wszyscy potrzebujemy tego lekarza. Jak coś nam dolega, to wszyscy się denerwujemy że musimy czekać w kolejce do danego specjalisty. Nie narzekajmy cieszymy się z tego co mamy. Bo to lekarze i pielęgniarki są tylko ludźmi i każdemu wiadomo nerwy też puszcza i nie chciałabym żebyście Państwo postrzegali tego personelu medycznego jako najgorsze zło. Jest dużo skarg, staramy się to poprawić i pomóc każdemu pacjentowi na tyle ile możemy. Powiem krótko o sytuacji finansowej. W 2015 r. szpital miał ogromny dług, szpitalowi groziła upadłość. Ja przyszedłam od 1 grudnia 2015 r. Było przygotowana propozycja kredytu. Podjęłam to ryzyko podpisałam umowę na kredyt w obligacjach na 10 mln. Udało się spłacić wszystkie zobowiązania wymagane zarówno wobec kontrahentów jak i pracowników. Nie było to mało wszystkie środki poszły na te zobowiązania. Mamy przekształcone zobowiązania krótkoterminowe w długoterminowe. Rok 2016 był takim rokiem gdzie nie spłacaliśmy jeszcze kapitału tylko odsetki. Na razie radzimy sobie z własnych bieżących środków spłacamy te odsetki. Powiat poręczył nam ten kredyt. To są środki które musimy zwrócić i tak tłumaczę swojemu personelowi i te pieniądze musimy zwrócić, musimy się gospodarować tym co mamy. Te bieżące sprawy to jest jedno, natomiast sytuacja jak wygląda szpital jego infrastruktura zarówno wyposażenie sprzęt medyczny naprawę jest bardzo złe. Od 30 lat nie było tam żadnych inwestycji. Nie będę tu oceniać swoich poprzedników, jakie były plany. Jednak żebyśmy funkcjonowali w tym systemie to musimy tą infrastrukturę poprawić. Jest rozporządzenie Ministra zdrowia w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i wyposażenie służby zdrowia. Te wymagania są przedłużone do końca 2017 roku przedłużone. Widać że większość szpitali nie dostosuje się do tych wymagań chociaż ten wymóg już był od roku 2012. Widać po Polsce które szpitale się dostosowały które nie. Poprzednicy nie korzystali z pieniędzy przeznaczonych z UE na roboty budowlane w inwestycjach z zakresie służby zdrowia. Teraz nie ma takiej możliwości. W programie kooperacyjnym na terenie województwa mazowieckiego środki będą dla obszarów problematycznych ale tylko i wyłącznie będą przeznaczane na zakup sprzętu aparatury medycznej, tam gdzie będzie potrzeba. Jest nowa procedura JOWISZ, który powoduje to że przed wykonaniem inwestycji będzie taki projekt oceniany czy jest poprawny czy też nie oraz wydatkowanie tych środków. Z tego co śledzimy tam gdzie tylko możemy składamy swoje wnioski. Często one są oceniane pozytywnie ale wiadomo jak się ogłasza konkurs z PolCard to docenia się szpitale wyższego szczebla, mają większą ilość specjalistów i mają większą liczbę punktów. Proszę władze gminy o zastanowienie. Cieszymy się z każdego wsparcia. Dałam kiedyś propozycję na tym spotkaniu co Pan Starosta powiedział odbyło się w listopadzie żeby każda gmina na każdego swojego mieszkańca przeznaczyła 1 zł co miesiąc na służbę zdrowia. Wiadomo że te pieniądze od razu nie będą potrzebne, tylko żebyśmy mieli możliwość zaplanowania inwestycji, znalezienia wykonawców i później realizacja tego. Stopniowo te środki by były przeznaczane. Ja nie chcę tych środków przeznaczać na cel bieżący. Potrzebne są te środki na przebudowę tych oddziałów. W najgorszym stanie jest oddział ginekologiczno-położniczy i od tego byśmy chcieli zacząć. Jeśli chodzi o sprzęt i aparaturę medyczną, okazało się, że w szpitalu były takie zasady, że większość lepszego sprzętu jest własnością danego lekarza. Moi poprzednicy zawierali takie dziwne umowy. Natomiast trudno się uzależniać od lekarzy jeżeli wyposażenie bloku należy do lekarza, lekarz odejdzie i zostajemy bez sprzętu i aparatury na bloku operacyjnym. Ten newralgiczny sprzęt który jest najbardziej potrzebny, powinien być własnością spółki. Także trochę inwestycji w zeszłym roku było. Dziękuję darczyńcom. Starostwu Powiatowemu udało się tutaj dużo rzeczy zrobić. Mam nadzieję że ten rok nie będzie gorszy. Moja

prośba żebyśmy spojrzeli na szpital służący dla Państwa. A moją rolą jest takie prowadzenie szpitala, żeby każdy kto potrzebuje takiej pomocy oczywiście w zakresie szpitalnictwa i schorzeń leczonych w szpitalu. Ale gorącą prośbą żebyście Państwo jakieś środki wygospodarowali w budżecie gminy na rzecz służby zdrowia dla Powiatowego Centrum Medycznego. Każdą złotówkę przeznaczę na cel wskazany przez Państwa. Mogę powiedzieć jaki sprzęt jest potrzebny. Jeżeli byście Państwo chcieli zakupić sprzęt czy przeznaczyć środki, będziemy bardzo wdzięczni.

Pan Wojciech Wojtczak

My jako Zarząd Powiatu Grójeckiego chcemy wystąpić do gmin ościennych do powiatu białobrzieskiego, ew. Radom, Warszawa. Wystąpimy i do Gminy Tarczyn i Prażmów, Gminy Promna. Powiem państwu jest potrzebne dosprzętowanie, ponieważ kryzys jaki tutaj mamy w Starostwie nie pozwala nam na zakup sprzętu. Dodatkowo rozszerzymy to o nowe projekty można skorzystać z Lokalnych Grup Działania taką kwotę można pomnożyć wielokrotnie. Ten szpital będzie funkcjonował znacznie lepiej. Występujemy do gmin nie tylko o jednoroczne wsparcie ale coroczne żeby można było ten szpital rozwijać. Żeby nie skończyło się że w jednym roku kupimy jakieś kilka sprzętów. Łóżka są z 1977 roku jak szpital był budowany.

Pan Bogusław Sikorski

Czy ktoś ma pytania odnośnie funkcjonowania szpitala?

Pan Stanisław Wiechowski

Mam pytanie do Pani Prezes. Jakie jest na obecną chwilę zadłużenie szpitala? Bo Pani mówiła że 10 mln jest spłacone ale wiemy że część spłacana, ale to nie wszystko. W tej chwili też kłopoty finansowe duże. Jak z dalszym funkcjonowaniem? Nie będę mówił za całą Radę, ale wszystkie samorządy powinny się włączyć w ten szpital bo niestety wszyscy chorujemy i potrzebujemy tej pomocy. Jaka to będzie pomoc ja nie gwarantuję nic nie mogę powiedzieć, Rada podejmie decyzję, ale na pewno trzeba będzie jakieś wsparcie pomyśleć, tak ja myślę bo zdrowie jest najważniejsze. Wszyscy potrzebujemy tego lekarza i tego wsparcia medycznego. Ale niech Pani nam przedstawi plan w tym roku, jakie są potrzeby finansowe szpitala i jak na obecną chwilę jest zadłużony.

Pani Marzena Barwicka

Obecnie zakończył się rok. Mamy bilans. Ze wstępnej analizy: kwota -40 tys. może ulec zmianie. Ja powiem. Jest to sytuacja finansowa za 2016 rok. Wstępna informacja przygotowana do Urzędy Statystycznego i z zobowiązań wyszło 40 tys. na minusie. W tym sama amortyzacja to jest ok. 600 tys. Licząc koszty amortyzacji szpital nie przynosi straty bieżącej, dlatego, że wydaliśmy trochę własnych środków na zakup sprzętu. Także ta sytuacja może ulec zmianie. Fundusz proponuje ugody przedsądowe za nadwykonania. Więc jeżeli fundusz coś zapłacił proponują 50% wartości nadwykonań że zapłacą a 50% trzeba będzie się zrzec. Niemniej jednak biorąc pod uwagę sytuację jaką mamy na tle usług medycznych pójdzie do sądu (bo my mamy jedną sprawę sądową która trwa od 2013 r. i do dnia dzisiejszego się nie zakończyła) więc tutaj wyboru nie ma trzeba to brać to co dają bo i tak nie ma szans na odzyskanie tych pieniędzy ze względu na to że jak idzie sprawa do sądu to sąd wszystkie dokumenty, także to jest nieskończona sytuacja walka. Więcej to będzie kosztowało niż wartość samych nadwykonań. Na koniec bilans za 2015 rok. Strata 3 mln 521 tys. zł i tą stratę za zgodą rady powiatu pokrył tą stratę aportem. Żebyśmy nie musieli ogłaszać upadłości. Zadłużenie

jakie mamy to jest zadłużenie długoterminowe czyli ten dług 10 mln jakie wzięliśmy. On jest rozłożony w spłaty na raty. W tym roku do 30 czerwca musimy wykupić obligacje za 1 mln zł do tego płacimy odsetki. W zeszłym roku było 4 raty odsetek w granicach 95 tys. W tym roku te odsetki będą trochę mniejsze bo już ten milion złotych obligacji będziemy musieli kupić. Także na bieżąco sytuacja żyjemy z tego co mamy. Także to nie jest tak że my zaciągamy kredyty. Oczywiście Państwo słyszeliście o kredycie obrotowym ale taki kredyt obrotowy służy tylko po to żeby na bieżąco spłacać zobowiązania. Personel medyczny musi na bieżąco wypełniać dokumentację. Ta dokumentacja musi być złożona do funduszu i to się oczekuje na środki i żeby płacić zobowiązania pracownikom taki kredyt obrotowy jest po prostu potrzebny żeby dotrzymywać tych terminów i nie płacić odsetek i taki kredyt obrotowy był i w zeszłym roku, został on spłacony przez nas, ułatwia on płynność finansową. Jak okaże się rok 2016 nie wiem. Teraz mamy trochę inwestycji bo wiecie Państwo że w 2014 czy 2013 roku do wojewódzkiego planu do ratownictwa medycznego był wpisany budowa szpitalnego oddziału ratunkowego. Jak przyszedłem do pracy trzeba było podjąć decyzję czy idziemy w tym kierunku czy też nie. Jest o duże przedsięwzięcie, niektórzy są przerażeni że takich inwestycji nie było. Myślę, że damy radę. Wszystko przed nami. Myślę że tutaj wsparcie Pana Starosty i Radnych Powiatu też będzie. Jest złożony wniosek o dofinansowanie na 31 grudnia zostałam wezwana do Ministerstwa Zdrowia o dofinansowanie. W tej chwili jest przygotowywana dokumentacja pod budowę tego SORu. Jesteśmy na etapie uzgodnień architektonicznych, będą robione projekty wykonawcze i do końca marca taka dokumentacja ma powstać zostanie to przekazane do Ministerstwa Zdrowia. Wiadomo że są wymagania Ministerstwa Zdrowia co do minimalnej ilości punktów. Trzeba mieć sytuację finansową odpowiednią. Mam nadzieję że wszystkie te wymogi spełnimy. U nas się wszystko tak szybko zmienia że trudno jest planować. Myślę pozytywnie. Inne inwestycje. Musimy dokupić drugą część aparatu do laparoskopii, tor wizyjny bo w zeszłym roku nie udało się kupić mieliśmy zastój a chcieliśmy też dobrego sprzętu. Na miarę naszych wymogów solidny. Mamy w planach też projekt informatyczny na który umowę podpisałam 21 lipca 2016 r. z mazowiecką jednostką wdrażania programów unijnych została podpisana umowa na dofinansowanie tego projektu. Wartość tego projektu jest ok. 4 mln. Jesteśmy w tej chwili na etapie ogłaszania procedury wyboru firmy na sieć niskonapięciową. Będziemy ogłaszać przetarg na wybór oprogramowania i sprzętu. Nie jest to łatwa inwestycja. Nowe Miasto w zeszłym roku ogłosiło i do tej pory tego nie zrobiło to są ciężkie przetargi. Specyficzna to jest kategoria usług. Takie są nasze plany konieczne. Pozostałe rzeczy. Trudno jest tutaj cokolwiek planować, ponieważ plan finansowy mamy tylko do 30 czerwca. Mamy umowy podpisane. Co będzie potem nie wiemy. Bo są propozycje, jeszcze nie ma konkretnych ustaw. Mam nadzieję że PCM wchodzi do sieci szpitali. Warunkiem jest też żeby się w tej sieci utrzymać. Są wymagania co do dyscypliny finansów, Wojewoda będzie nadzorował te szpitale jak również wymogi co do jakości świadczonych usług. Wyposażenie, pomieszczenia i sprzęt. Myślimy o odnowieniu tej bazy bo mamy przestarzałą albo nie swoją. A wymagania są takie że musimy mieć własny sprzęt. Zobaczymy jakie propozycje z Ministerstwa Zdrowia będą, jak ta sieć szpitali będzie wyglądać. Sama nie wiem. Problemy mamy, brak personelu medycznego. Za mało pielęgniarek, lekarze. System ten jest chory, lekarze są przemęczeni, jeżdżą z dyżuru na dyżur. Nie służy to dobrze jakości świadczonych usług. Ja sama tutaj nic nie zmienię czekamy na rozwiązania ogólnie. Zmieniła się sytuacja jeśli chodzi o wynagrodzenia stawki godzinowe się zmieniały. Nie idzie za tym wycena punktów z funduszu. Podniesiona została pensja minimalna. To są trudne rozmowy. Lekarze proponują niesamowite stawki. To są dylematy. Mam nadzieję że służba zdrowia zostanie uporządkowana. Zakładam że będzie dobrze. Tyle mogę powiedzieć

Pan Marek Ścisłowski

Zdziwili się Państwo informacjami o tej stracie -40 tys. zł. Ja też byłem tym zdziwiony ponieważ jak obejmowaliśmy władzę w Starostwie to tylko słyszeliśmy o milionowych stratach szpitala. Słuchać było o parabankach takich jak Magellan gdzie oprocentowanie kredytów które były zaciągane samowolnie przez poprzednich zarządców tego szpitala na poziomie 13-14, kilkunastu procent odsetek czy oprocentowania, więc dla nas to też było dziwne. Podjęliśmy się tego ryzyka. Było to dla nas dziwne postanowiliśmy poręczyć kredyt dla szpitala żeby to zmniejszyć i efekty tego widać. Bo jak szpital w 2010 roku został przekształcony w spółkę nie było żadnych strat. Dopiero te straty pojawiły się w latach 2013-2014 było 700 tys. potem ok. 2 mln. Za rok 2015 straty były 3,5 mln bo szpital musiał straty pokrywać za nadwykonania które nie były wcześniej zwracane dlatego były doliczane. Pani Prezes przez ten rok udało się wiele zrobić. Opanowała tą sytuację. Szum medialny powoduje to że tu szpital znów zadłużony o 20 mln zł. Natomiast prawda jest inna. Kredyt który my jako Starostwo poręczyliśmy, zmieniła się struktura zadłużenia szpitala. Szpital zadłużył się w banku ale nie ma zobowiązań wobec wierzycieli. Wtedy kiedy w 2014 r. firma Magellan żądała natychmiastowej spłaty ponad 2-3 mln zł. Kiedy wierzyciele stali przy drzwiach starostwa było ich kilkudziesięciu czy stu. Wszyscy żądali pieniędzy. Wtedy dlatego tak to wyglądało. Dzisiaj ci wierzyciele są spokojni. Proszę tych informacji nie przenosić. Sytuacja szpitala na dziś jest bardzo stabilna. Mamy problemy wiadomo. Brakuje lekarzy, brakuje pielęgniarek. W wyniku tego że sytuacja była trudna i wiele tam było nieprawidłowości były dokonywane zmiany i w administracji i w lekarzach. Jeżeli pracownicy administracji nie rozumieli że muszą normalnie pracować to trudno trzeba się było z nimi pożegnać. Podjęliśmy działania żeby to unormować. Dziś strata -40 tys. może być większa 100 tys. lub nie. Bilans pokaże. Robi to osoba z zewnątrz. Sprawdza tą sytuację w szpitalu i opracowuje bilans który ukaże się w końcu czerwca. Wtedy będzie widać. Proszę nie słuchać tych informacji o zadłużeniach szpitala. Starostwo nie miało możliwości zaciągania kredytów i do końca ubiegłego roku powiat miał zablokowane jakiekolwiek kredyty, więc nie mógł kredytów brać.

Pan Bogusław Sikorski

Czy są pytania jeśli chodzi o Powiatowe Centrum Medyczne?

Pan Ireneusz Bałut

Panie Starosto ktoś te wiadomości musiał przesłać kiedy się czytało w prasie na terenie powiatu. Gazety: „Okolice”, „Nad Wisłą”, „Życie Grójca” itd. Skądś te wiadomości ci redaktorzy którzy to pisali zaczerpnęli i poszło w eter na cały powiat. Dla mnie to bardzo przygniatające. Ja jako 25 letni mieszkaniec tego powiatu wszystkie wykopy pod tym szpitalem ja zrobiłem ręcznie jako operator koparki. Budowało to Grójeckie Przedsiębiorstwo Budowlane itd. Na tamte czasy był to okazały budynek na cały powiat i stało się nieszczęście że takie były osoby zarządzające tym szpitalem że do tego doszło. Z tego co Pani Prezes mówi, to co mieszkańcy kupowali ten sprzęt medyczny lepszej jakości sami lekarze wzięli dla siebie.

Pani Marzena Barwicka

Ten sprzęt który jest pomocny w diagnozowaniu pacjentów jest własnością lekarzy bo szpital by nie mógł podpisać kontraktu. Po prostu szpitala nie było stać na zakupienie sprzętu więc podpisywano

kontrakty z lekarzami którzy się decydowali na wykonywanie usług medycznych przy pomocy swoich urzędzeń i takim urządzeniem jest laparoskop który jest własnością urologów bo oni mają ze szpitalem kontrakt w zakresie świadczenia usług urologicznych i wykonują to swoim sprzętem. Także to jest w tym zakresie.

Pan Ireneusz Bałut

Jeszcze ta sprawa 1 zł za miesiąc za mieszkańca. Tu trzeba się nad tym zastanowić. Ale w okresie tych kilkunastu lat, tej drugiej kadencji myśmy składali takie że są słuchy o złym zarządzaniu że są powoływane zespoły do remontów murarskich, tynkarskich i nikt na to nie zwrócił uwagi. Powołali zespół gdzie szpital za to płacił a gdzie indziej robił usługę. My jako mieszkańcy gminy kupiliśmy dla pogotowia ratunkowego karetkę i ktoś to inny objął i albo sprzedali albo coś. To by dobry sprzęt. Tel po karetkę i wygrały Białobrzegi albo ktoś z Radomia to obsługuje. Ten kierowca nie może trafić tak jak na okręgu Wilczogóry bo nie trafiają do pacjenta bo to jest teren rozległy. Są różne ścieżki dojazdu. Dla mnie to bolesne że tak się dzieje. Te monity które tutaj mamy były przekazywane. Pani mówi o pozwie sądowym. Musi Pani mieć mocne argumenty żeby wygrać tą sprawę. Bo znając te sądy to może Pani jeszcze za odszkodowanie płacić i co wtedy. Takie są rzeczy. Taka rzeczywista prawda i patrząc z perspektywy czasu, żeby takie rzeczy się działy. W kadencji 2010-2014 mocne monity przesyłaliśmy. Nie było odzewu. Każdy zataił i cicho-sza. Wolałbym żeby my jako Rada czy gmina dofinansować Powiatowe Centrum Medyczne jakby była wola to ja sam od siebie dam jakieś kwoty bo i ja będę potrzebował tej pomocy i ja to rozumiem. Ale są różni ludzie i różne głosy.

Pan Bogusław Sikorski

Czy ktoś jeszcze w temacie Powiatowego Centrum Medycznego z sali chciałby zabrać głos?

Pan Andrzej Adamczyk

Oczywiście istnienie szpitala jest jak najbardziej słuszne bo to jest jedyny szpital między Radomiem a Warszawą. O atrakcyjności świadczy ilość chorych ilość łóżek, ile tych chorych jest, które oddziały są bardziej obłożone które mniej?

Pani Marzena Barwicka

Obłożenie na poziomie 83 % jeśli chodzi o łóżka to są łóżka rzeczywiste zakontraktowane. Sytuacja to jest taka że szpital to jest czynnik uzależniony od pacjenta. Średnio w granicach 10-11 tys. trafia do szpitala bywało to różnie. Najbardziej obleganym oddziałem jest interna, neurologia (tam są kolejki), rehabilitacja neurologiczna, duże kolejki są do poradni. Zakład rehabilitacji, nowoczesny zakład, realizację wniosku zakończyliśmy w 2016 r. Samych nadwykonań w zakładzie rehabilitacji za 2016 rok mamy 250 tys. a zakontraktowanych usług na cały rok mamy 160 tys. przez fundusz. Sprzęt który został zakupiony w ramach tego projektu ma służyć pacjentom. Mimo to że fundusz nie zdecydował się na zapłacenie pomimo 3 krotnego pisma do funduszu o pomoc finansową. Program został sfinansowany ze środków zewnętrznych z funduszy norweskich. Byliśmy w NFZ u dyrektora ale nie udało się uzyskać informacji. Mimo to zakład pracuje. Takie decyzje się podejmuje niektóre działalności są na tyle dochodowe że przesuwamy środki. Większość poradni w szpitalu funkcjonujących nie zapewnia nawet kwot na lekarza. Dylemat dla prezesa czy zamykamy poradnię czy jak. Bo żeby pacjent nie musiał jeździć do Warszawy czy Radomia. Ja do tych poradni dopłacam. Bo czynnik społeczny jest niemierzalny i musimy go brać pod uwagę. Zdarza się tak że kupujemy

drogie leki. Kupujemy drogie leki. Oddział ginekologiczno- położniczy przynosi największe straty. Łóżka są stare z lat 50'tych. Nie chcą kobiety rodzić. Kupiliśmy 2 łóżka porodowe. Idziemy w kierunku takim żeby może znieczulenie było przy porodzie ale to wymaga zatrudnienia dodatkowego lekarza anestezjologa. Na razie jesteśmy na etapie rozmów z anestezjologiem. Myśleliśmy żeby kupić gazy rozweselające dla pacjentek żeby nie rodziły w bólu. My robimy wszystko, żeby te pacjentki przyciągnąć. Infrastruktura jest taka jaka jest. Ja nie wymienię jej ale nie mając środków nie podejmę decyzji o remoncie bo taki doraźny remont jest bez sensu. Tak czy inaczej mam kontrole, nie spełnia i tak fundusz może wypowiedzieć umowę kontraktową. Zaskoczył mnie styczeń 2016 r. który był miesiącem bardzo przykrym dla szpitala, bo były usługi niewykonane. W tym roku 2017 w miesiącu styczniu zrobiliśmy podwójny kontrakt. Trudno odmówić jak panuje grypa. Ja podejmuję ryzyko, czy przyjmujemy czy odsyłamy. To też była trudna decyzja, ale trudno odmówić jak wiem że panuje jakieś przeziębienie. Ja muszę podjąć to ryzyko czy przyjmujemy pacjentów czy odsyłamy. Duży problem z nieubezpieczonymi ludźmi bo jest wiele mieszkańców na terenie powiatu którzy są nieubezpieczeni i są dla nich świadczone usługi. Mamy wymagania sami do siebie. Mam tu prośbę do radnych, żeby zwrócić uwagę mieszkańcom, żeby pójść do urzędu, że trzeba się ubezpieczyć. Mamy takich pacjentów powiatu, którzy przychodzą 5 razy do lekarza i my prosimy żeby poszedł do urzędu i się ubezpieczył. Zamiast tego awanturują się, że nie chcemy ich przyjąć bo się nie ubezpieczyli. W tej chwili 500 tys. zł jest za takie usługi. Proszę o zachęcanie mieszkańców żeby się ubezpieczali. Piszemy czasami do Urzędów Gmin czy dadzą środki na danego mieszkańca. Różnie to bywa. Nie pomaga to temu szpitalowi. Ta ginekologia jest oddziałem gdzie jest najmniej pacjentów i przynosi największe straty jeżeli chodzi o szpital.

Pan Andrzej Adamczyk

Dobrze że leczycie wszystkich, nawet tych nieubezpieczonych, bo wiadomo to jest wasza rola. Wiadomo to się wiąże z dodatkowymi kosztami. Ale w końcu szpital to nie firma ma leczyć a nie tylko zyski przynosić. W sprawie tego oddziału ginekologiczno-położniczego może przez 500+ zacznie to lepiej działać.

Pani Marzena Barwicka

Też mam taką nadzieję i zachęcam Panie by rodziły w Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu.

Pan Bogusław Sikorski

Na pewno problem nieubezpieczonych osób dotyczy wszystkich gmin. Nawet wczoraj otrzymaliśmy taką informację, że ponad 300 osób z terenu naszej gminy jest nieubezpieczonych – pacjentów naszego ośrodka zdrowia „BELMED”. To też jest sporym problemem, bo gdyby te osoby były ubezpieczone to wiadomo, że pieniądze idą za pacjentem tak jak w szkołach, ta stawka kawitacyjna za każdym pacjentem dotarłaby do zakładu leczniczego. Czy jeszcze są jakieś pytania?

Pan Ireneusz Bałut

Były negatywy i pozytywy. Powiem to jako rolnik z tej miejscowości z Belska. Byłem i jest zadowolony z tego że na terenie wiadomo naszej gminy czy innych jest tzw. zatrudnienie cudzoziemców. To dobra rzecz. Za opłatą wiadomo, bo oni są inaczej ubezpieczeni. Ale za opłatą jest ktoś przyjęty i to jest pozytywne i tak by należało trzymać.

Pan Bogusław Sikorski

Czy w temacie działalności Powiatowego Centrum Medycznego są pytania? Jeśli nie ma to dziękuję za przekazane informacje.

Pan Stanisław Wiechowski

Mam pytanie do Pana Wojciecha Wojtczaka przewodniczącego powiatowej komisji transportu. W sprawie inwestycji drogowych. Pierwsze pytanie, kiedy będzie realizacja budowy inwestycji drogowej tzw. łącznika od ronda w kierunku Lewiczyna? Drugie pytanie, jakie inwestycje drogowe planuje powiat na terenie gminy Belsk Duży w 2017 r.? To są podstawowe pytania, które chcielibyśmy usłyszeć odpowiedzi.

Pan Wojciech Wojtczak

Jeśli chodzi o realizację łącznika ronda z drogi 728 ulicą Kozińskiego, to znamy wspólny problem lokatorów. Nie mamy żadnej informacji, czy lokatorzy już mają zastępcze lokale czy nie mają. Musi być również wystąpienie właściciela czyli Urzędu Gminy do Starostwa Powiatowego o rozbiórkę tego budynku. Przez ten budynek będzie projektowany będzie projektowany łącznik. Bez tych zadań po prostu powiat nie może wydać nawet pozwolenia na budowę tego łącznika bo to jest kolizja prawna oczywiście. Musi to być rozwiązane bo jeśli tego nie uczynimy to dalej prace nie pójdą do dalszej realizacji. Jeśli chodzi o samą realizację tego łącznika to przy uwzględnieniu, że państwo załatwicie te sprawy to mamy projekt zrobiony. W chwili obecnej nie ma zabezpieczenia w budżecie, z tego względu, że nie mamy funduszy ale może w II kwartale coś się znajdzie, może z innych jakichś dodatkowych źródeł, które możemy przewidzieć na budowę tych dróg. Jest problem również u Państwa z drogą Oczesały, bo tam widzę Pana który przychodzi bardzo często, Pana Andrzeja. My sami nie jesteśmy zdecydowani co Urząd Gminy chce właściwie zrobić, bo 2 zadania jest dla nas za dużo na chwilę obecną. Dwa zadania na każdą gminę, jeżeli zrobimy w Belsku to musimy też patrzeć na 9 gmin które pozostało. Raz było spotkanie wójtów i burmistrzów, akurat ja nie uczestniczyłem na tym spotkaniu ale był zgłoszony tylko łącznik. Nikt nie zgłaszał tych Oczesał. Pan Gałka mówi o Oczesałach, że to jest pierwsza droga. Jakie inwestycje. Tylko te 2 jak mówię. W tym roku będzie nam bardzo trudno.

Pani Bożenna Korzenko

Jakiś Pan przychodzi, to co, ten Pan decyduje w naszej gminie?

Pan Marek Ścisłowski

Jestem u państwa dosyć często na sesjach. W niektórych gminach w ogóle nie byłem. Jeśli chodzi o drogi. Dokumentacja jest na łącznik przygotowana. Po to żeby te sprawy przyspieszyć, to przekazaliśmy tą inwestycję do Powiatowego Zarządu Dróg. W tej sprawie będzie musiała być wydana decyzja. Żeby tą decyzję przyspieszyć to wykonawcą inwestorem będzie Powiatowy Zarząd Dróg a my decyzję będziemy wydawać żeby ta sprawa szybciej przebiegała. Jeżeli te sprawy związane z rozbiórką budynku, to już jest właściwie na ukończeniu. Myślę, że pieniądze jeśli tylko przystąpimy już do realizacji to na pewno się znajdują. Jeśli chodzi o inne drogi. Rozmawiam na bieżąco z Panem

Wójt, jeśli pojawią się, dziś jadę do Ministerstwa Finansów żeby subwencję oświatową, którą mamy do spłacenia ponad 3 mln, żeby rozłożyli na raty i wtedy nie będę musiał tych pieniędzy wydatkować to wtedy będę miał większe pieniądze na te inwestycje drogowe i te wnioski, które były złożone przez gminę to myślę, że w 70% byśmy byli w stanie zrealizować. My jako powiat przyjęliśmy taką zasadę, że uzgadniamy te realizacje z wójtami, burmistrzami z poszczególnych gmin. Rozumiemy że to są nasze drogi, żeby to było na zasadzie porozumienia a nie kto silniejszy kto da więcej, żeby te drogi były realizowane. Była na tym spotkaniu z wójtami burmistrzami propozycja przeanalizowania zwiększenia dofinansowania do remontu tych dróg jeśli chodzi o gminy. Nie chcę już dyskutować na temat tego wojewódzkie powiatowe gminne nie wiadomo kto za co odpowiada. Ludzie chcą dobrych dróg. Gminy są w lepszej sytuacji bo mają stałe dochody. Mamy dwa szpitale, mówiliśmy dzisiaj tylko o jednym szpitalu ale sytuacja w Nowym Mieście była taka sama tak naprawdę. W grudniu ubiegłego roku udało się też poręczyć kredyt 8 mln dla szpitala w Nowym Mieście. To też jest placówka naszego powiatu i to też są nasze obciążenia. Myślałem wcześniej o tym żeby taką samą zasadę oddłużania przeprowadzić. Niestety oni poszli trochę inną drogą, myśleli inaczej, nie poradzi sobie, też weszli wierzyciele też Magellan i trzeba było ich ratować. Sytuacja powiatu jest bardzo trudna. Nie chcę mówić co my zastaliśmy bo każdy o tym wie. Jeżeli tylko tutaj uzgodnimy wszystko to na pewno łącznik zostanie wykonany i być może jeszcze odcinek dróg na terenie gminy Belsk zostanie wykonany. Który to będzie to już raczej sprawa uzgodnienia między gminą a Zarządem Powiatu.

Pan Ireneusz Bałut

Odniosę się do wypowiedzi Pana Starosty. Mam 72 lata i chciałbym żebyśmy się traktowali poważnie. W 2015 roku przeznaczaliśmy na rzecz powiatu 300 tys. zł, co z tego wyszło- nic. W zeszłym roku 200 tys. zł i nic z tego nie wyszło. Propozycja moja była, żeby chociaż ten odcinek drogi Dobryszew-Trzylatków, który ma swój nr drogi i od Odrzywołka żeby do Wilczogóry dołączyć to 600 m a jak już nie da się to proponowałem żeby chociaż przykryć te pobocza które są poszerzone z jednej strony 1,25 m i z drugiej strony 1,25, chociaż 3 cm warstwą. Samochody się mijają i spod kół to jest wyniesione. To mnie bardzo boli. Powiat w tamtej kadencji poniósł jakiś też koszt bo to kosztowało ok. 200 tys. i to nie jest dokończzone. Dzisiaj nie mówię o drodze Oczesały, że mamy nie zrobić, tylko najpierw dokończmy to co jest rozpoczęte. Ta droga Panie Starosto to ma łącznik 5 miejscowości dużych. Odrzywołek, Rosochów Wilczogóra, Złota Góra, Aleksandrówka i Sadków Szlachecki, tam gdzie na tych miejscowościach jest kilkanaście firm, które wywożą nasze owoce i z tego mamy dochody. Tu bym prosił o wzięcie tego pod uwagę. Proszę o zmianę kolejności. Odcinek w Oczesałach tak, ale nie w tej kolejności, od razu zaznaczam, że nie zgłoszuję na to. Proszę przynajmniej o te 100 tys. żeby zrobić pobocza. Przecież Aleksandrówka, tu jest kolega Cąderek, są sołtysi. My byliśmy na sesji Rady Powiatu, była demonstracja, po co oni tu przyszli. Chcemy jeździć po dobrych drogach. Nie łamać tych podwozi itd. Dajmy szansę żeby te samochody które wywożą naszą produkcję mogły jechać. Byśmy zaczęli od Odrzywołka bo jak od Wilczogóry czy od Rosochowa jadą samochody, to dojeżdżają do krzyżówki jadą w kierunku 50-tki i jada na Urząd Celny bo tak tam było najlepiej. Ale nie mamy siły przebicia.

Pan Marek Ścisłowski

Nie chcemy licytacji dróg, która droga dla kogo jest ważniejsza. My jesteśmy tutaj 2 lata dopiero. W 2015 r. budżet który mieliśmy do realizowania to był łącznie na wszystkie wydatki 1 mln 100 tys. zł. Tak to wyglądało i kolejne lata jak Państwu mówiłem, do końca ubiegłego roku nie mieliśmy szans na

kredyt. Nie przyjadę do państwa i przyjadę do następnej gminy i nie powiem za ile co zrobimy i za rok nic z tego nie będzie. W zeszłym roku wszystkie gminy deklarowały. Ja rozumiem że gminy są bogate. Mają stałe dochody i mogą sobie coś zaplanować. Jak dobrze pamiętam to gminy mi złożyły możliwość 3,5 mln zł że mogą przeznaczyć, drugie 3,5 mln muszę sam znaleźć w budżecie, jak ja mam tylko 1 mln zł. Trzeba spojrzeć na to, że do tej pory robiono inwestycje na drogach za 1 mln, za 1,5 mln zł. My w zeszłym roku zrobiliśmy mimo tej trudnej sytuacji sporo dróg. Jeżeli gmina Nowe Miasto mówi tak, ja wam umorzę podatek za szpital, ale w zamian za drogę. No jakaś ta współpraca musi być. Gminy które miały kiedyś tzw. schetynówki będą realizowały w kolejności co roku w innej gminy będzie realizowany inny odcinek drogi. W zeszłym roku na terenie gminy Błędów zrobiliśmy inwestycję za blisko 6 mln - 5 mln 700 tys. zł, wykonano odcinek 6 km. Zrobiliśmy sporo odcinków. Ja w swoim zestawieniu które przedstawiałem Państwu na koniec ubiegłego roku podałem ile km dróg zostało zrobione. To może nie wygląda idealnie, ale na tyle na ile możemy staramy się to robić. Jeżeli Państwo ustalicie że oprócz łącznika jakąś jeszcze drogę chcecie to proszę.

Pan Wojciech Wojtczak

Zwrócę się do Pana Ireneusza Bałuta. Trzy sesje temu mogłem u Państwa gościć. Oczywiście zostały złożone do mnie takie postulaty, dostałem również od Pani Sekretarz, od Pana Wójta informacje z posiedzenia tego. Wysłane zostało pismo tutaj do Pana Przewodniczącego. W piśmie jest że te pobocza będą wykonane z budżetu Powiatowego Zarządu Dróg w tym roku, także będzie to zrealizowane, tylko może to pismo do Pana nie dotarło. Także proszę ewentualnie tutaj z Panem Jachoskim rozmawiać, może to zrealizuje na wiosnę. Mamy stworzony harmonogram modernizacji dróg. Komisja zatwierdziła, w tym harmonogramie mamy 120 km dróg najgorszych do wykonania na 600 km w powiecie. Środków nie mamy. Potrzeba kwoty 70 mln na te inwestycje. Uważam że teraz wsparcie rządowe może będzie, liczymy że na drogi gminne i powiatowe, może z tego wsparcia skorzystamy.

Pan Stanisław Wiechowski

Przypomnę, że na ostatnim spotkaniu obiecaliście coś zrobić na tej drodze w Oczesałach, utwardzić ją, poprawić przejezdność. Była taka propozycja żeby poprawić przejezdność drogi. Wszystko przed nami.

Pan Andrzej Gałka

Panie i Panowie, czy na waszym terenie jest droga powiatowa gruntowa żwirowa nieutwardzona. Czy jest gdzieś taka droga?

Pan Marek Ścisłowski

Takich dróg jest dużo na terenie powiatu.

Pan Andrzej Gałka

Pan Bałut co sesja prosi o swoją drogę. Tu zostało 1000 m drogi gruntowej. Przynosi to straty. Nie życzę nikomu. Proszę zwrócić na to uwagę.

Pan Bogusław Sikorski

Czy jest oficjalne stanowisko z Zarządu Powiatu nt. wniosku Wójta i Rady Gminy Belsk Duży o przekształcenie publicznego gimnazjum w liceum z oddziałami gimnazjalnymi? Czy jest już stanowisko skierowane do nas?

Pan Marek Ścisłowski

Wczoraj rano podpisałem pismo o nie wyrażeniu zgody na utworzenie tego liceum ogólnokształcącego w Belsku. To pismo jest poparte opinią komisji oświaty, która jednogłośnie nie wyraziła zgody na utworzenie dodatkowej szkoły. Przyczyną tego jest patrzenie w przyszłość. Dziś wiemy, że co roku na terenie powiatu ubywa 80 uczniów szkół średnich. Na terenie powiatu jest 12 placówek oświatowych do których rocznie 2 mln zł dokładamy. Nie będę tutaj dyskutował nad tym że ta sieć jest źle zorganizowana i jak ograniczać koszty. Samych szkół średnich liceów ogólnokształcących mamy co najmniej 5 w powiecie. Już nie wspominam o liceum w Mogielnicy, które istnieje w zespole szkół utrzymywanych przez gminę i Nowe Miasto które w ubiegłym roku groziła likwidacja liceum – bo subwencja nie pokrywała kosztów utrzymania musieliśmy do tej szkoły dokładać ok. 500 tys. zł rocznie. Więc tu samorząd gminy podjął że sam będzie to liceum utrzymywał w ramach tych środków które dostaje z Ministerstwa. Mamy w najbliższym sąsiedztwie mamy w 2 szkoły w Grójcu, Jasieniec, Nowa Wieś. To są szkoły, które są najbliżej i mają jakieś oddziaływanie na przepływ i nabór uczniów. Wg mojego rozeznania mamy o 2 szkoły już za dużo. Te placówki które są w Grójcu są w stanie przyjąć uczniów z innych szkół. Dodatkowe liceum będzie tworzyło wzrost stałych kosztów utrzymania. Na pewno nie zwiększy nam to subwencji. W tym roku była dla powiatu planowana subwencja 30 mln zł. Według ostatecznego rozliczenia według wartości usług do Ministerstwa, okazuje się że już w tym roku mimo zaplanowanej określonej kwoty musimy oddać 800 tys. zł z uwagi na to że tych uczniów nie ma. Utworzenie liceum w Belsku doprowadziłoby do takiej sytuacji. Wg tych informacji 80 uczniów kończy szkoły, połowa uczniów opuszcza w ogóle teren naszego powiatu, wyjeżdżają do innych szkół Warszawa, Piaseczno. Zostaje 40 uczniów tutaj. To potwierdzili mi nauczyciele, którzy byli na spotkaniu. Konieczność uzupełnienia uczniów ze szkół. Dlatego stanowisko jest takie, że nie możemy sobie pozwolić na dodatkowe ograniczanie subwencji. Koszty są dosyć istotne. Nie rozumiem inicjatywę nauczycieli, bo nie byli w stanie nas przekonać, chcą żeby tu było liceum. Były różne propozycje z naszej strony. Gimnazjum żeby funkcjonowało przez 2 lata. Żeby ten czas kiedy rozpoczynamy tą reformę. Nie wiadomo jak ta reforma zafunkcjonuje. Ja nie jestem przeciwny tworzeniu tej szkoły ale spójrzmy na to. Czy jest sens tworzenia dodatkowej szkoły skoro w naszych szkołach jest tyle miejsca. Porozmawiajmy o tym we wrześniu. Była propozycja utworzenie szkoły branżowej. Wiem, że baza u was jest bardzo dobra, że poziom jest bardzo dobry. U nas też są nauczyciele którzy mają wiele nagród. Ostatnio byłem na wręczeniu nagrody Ministra Edukacji Narodowej dla dyrektora liceum ogólnokształcącego w Grójcu. Szkoła społeczna którą zaproponowałem spotkało się to z oporem. Żadnej chęci współpracy w tym zakresie nie widziałem.

Pan Bogusław Sikorski

Jeżeli chodzi o utworzenie szkoły społecznej. Na pewno nie do końca jest to argumentem że chodzi o kartę nauczyciela bo to też można załatwić w inny sposób, zatrudniając nauczycieli w innych placówkach. A gdyby była taka możliwość że gmina może dofinansować szkołę społeczną a nie może to pewnie ta szkoła by powstała, bo gminę by było stać na utrzymanie takiej szkoły. Niestety prawo nie daje takiej możliwości, nie jest to zadanie gminy i nie możemy wydać nawet złotówki na szkołę społeczną. Każdy ma swoje argumenty. Nas też nie do końca przekonują te argumenty że to będzie konkurencja, że będzie odpływ dzieci. Na tej zasadzie nie powinniśmy pozwolić na otwarcie sklepu w Belsku, bo jeden już jest. Dla mnie to nie argument. Po stronie szkół jest to, żeby zapewnić takie warunki, aby te dzieciaki chciały tam przyjść, a nie zostawać gdzie indziej. Przykro nam, że nie udało się.

Pan Andrzej Adamczyk

Jak jesteśmy przy szkołach. Myślę, że się z Panem nie zgodzę że to tylko inicjatywa nauczycieli. Inicjatywa jest Rady, mieszkańców, rodziców. Jest to inicjatywa wspólna środowiska a że tam akurat nauczyciele brali udział, to tak po prostu jest. To jest ogólna nasza inicjatywa środowiska Gminy Belsk. Rywalizacja według mnie Panie Starosto jest zdrowa. Niech wygrają lepsi. Okaże się gdzie chcą dzieci chodzić. Będziemy mieli lepsze jednostki, ta Polska będzie lepiej wyglądać. To dla naszego dobra. Jeżeli jesteśmy przy drogach, dobrze, że Pan Starosta mówi o realnych rzeczach. Nie przeskoczmy pewnych rzeczy. Myślę że będzie coraz lepiej. W imieniu własnym i Pani sołtys z Bartodziejów, chcę podziękować za drogę 240 m na terenie naszej gminy został dokończony. Dziękuję Panom Staroście, Radnemu Zarządu, dobrze że i tak się udało zrobić. Ta współpraca jest i niech się utrzyma.

Pan Bogdan Zakrzewski

Było spotkanie w urzędzie i uzgodniliśmy co do naszej drogi na asfalt nie ma pieniędzy i droga miała być wykorytowana. Mieliśmy na jesieni spotkanie. Więc czekam na odpowiedź.

Pan Bogusław Sikorski

Tylko wtedy były warunki niesprzyjające nie mogła wjechać równiarka. Czekaliśmy na mróz.

Pan Marek Ściśłowski

Mówimy o drodze w Oczaśalach. Ja uważam, że ta droga powinna być wykorytowana, wyprofilowana, posypana drobnym tłucznem żeby to zaklinowało się i dopóki nie będzie środków na położenie asfaltu niech ta droga tak będzie. Nie wszyscy się z tym zgadzają. Ja nie mówię, że nie będzie pieniędzy na asfalt, ale na razie nie obiecuję tego asfaltu. Jeżeli chodzi o szkołę. Ja patrzę na problem oświaty w zakresie całego powiatu. Nie muszę wam obiecywać, nie jest to jakieś działanie polityczne, bo ja oceniam to realnie. Utworzenie szkoły jest trudnym zadaniem. Zgadzam się że przepisy na to nie pozwalają, żeby gmina mogła finansować szkołę społeczną, ale taka szkoła istnieje na terenie Mogielnicy od wielu lat i funkcjonuje. Nie zgodzę się też z tym że to nie jest sprawa karty nauczyciela. Bo szkoła społeczna, mówili nauczyciele że to dla nich jest niekorzystne. Karta nauczyciela gwarantuje zupełnie inne świadczenia. Nie możemy unikać tematu że nauczycieli to nie interesuje. Ja to środowisko znam. Miałem do czynienia z oświatą przez 30 lat, z nauczycielami. Nie do końca to co mówią nauczyciele jest racjonalne. Każdy zabiega o swoje interesy. Wy byście chcieli mieć liceum bo was stać nawet żeby do tego liceum dołożyć. Ja muszę patrzeć na to, że 3 szkoły inne

mogą być w tym czasie zagrożone. Wy nie będziecie mieli w jednej szkole problemu z zatrudnieniem. Ja będę miał problem, ja tym nauczycielom zapewnić pracę, bo ograniczę im ilość godzin i będę miał problem w trzech szkołach a nie jednej. Rozmawiałem z Panem Wójtem, rozmawialiśmy, że gdyby był program , jeżeli chodzi o zatrudnienie nauczycieli to możemy rozmawiać, bo łatwiej jest znaleźć zatrudnienie dla jednego nauczyciela niż dla całej kadry. Nauczycieli nie ubywa. Kiedyś dojdzie do sytuacji że kiedyś były masowe zwolnienia w służbie zdrowia bo było za dużo pielęgniarek. Polikwidowali szkoły pielęgniarskie, nie ma pielęgniarek i to samo będzie w oświacie. Nauczycieli było dużo. Nikt nie będzie chciał trzymać 20 nauczycieli jak ich tyle nie potrzeba. Wyrażę zgodę dla was a zaraz przyjdzie Błędów żeby utworzyć i u nich liceum. W końcu ktoś te koszty i tak poniesie. Czy większe koszty poniesie Starostwo czy Belsk. Szkoła nie może być traktowana jako placówki konkurencyjne. Nie da się wymierzyć tego kto lepszy czy jak. Rozumiem te wartości patriotyczne, które tutaj były na każdym kroku podkreślane, patroni, wyjazdy do Katynia. Czy inni którzy organizują też wycieczki nie szerzą postaw patriotycznych?

Pani Bożenna Korzenko

Ja jako rodzic uważam, że konkurencja, rywalizacja jest dobra i powinny być zostawać lepsze szkoły, a likwidowane powinny być te które są słabsze, gdzie mnie dzieci chce chodzić.

Pani Ewa Łubińska

Panie Starosto, odnośnie wczorajszego spotkania. Jednak gros osób obecnych to byli też rodzice, nie tylko nauczyciele. Inicjatywa wyszła przede wszystkim od rodziców. Jest decyzja taka a nie inna. Inicjatywa wyszła od rodziców, oni chcieli to pozostawić. Przykro nam że w Grójcu tych uczniów ubywa, to jest szkoła z wieloletnimi tradycjami, jest coraz gorzej dzieci chodzą do innych szkół, w Warszawie, w Piasecznie i to dzieci z całego terenu powiatu. Co państwo chcą żeby ulepszyć sytuację. Jak tym rodzicom odpowiedzieć.

Pan Marek Ścisłowski

Nie możemy się zrozumieć. Ja nie chcę wszystkiego mówić jak do tej sytuacji doszło. Wczorajsze spotkanie. Nikt nie wiedział że Państwo przyjedziecie na sesję. Tego waszego problemu nie było tego w porządku obrad. Ja mówię o tym, co się działo do tego czasu. Pierwsza informacja, która do mnie dotarła o utworzenie liceum w Belsku, dotarła na cmentarzu w Mogielnicy. Dowiedziałem się przypadkowo 3 tygodnie temu że jest pomysł utworzenia liceum w Belsku. Zgodnie z ustawą to Starosta w porozumieniu z Wójtem zawierają porozumienie i mogą coś takiego stworzyć. Zaprosiłem wszystkich na spotkanie. Przyjechały 4 osoby, chyba wszyscy nauczyciele. Nie było przedstawicieli rodziców, więc ciężko mi było dowiedzieć się co rodzice mają do powiedzenia.

Pani Ewa Łubińska

Ale nie było od Pana zaproszenia Rady Rodziców.

Pan Marek Ścisłowski

Ale to wy się organizujecie. Ja zaprosiłem tych którzy są zainteresowani. Zaprosiłem Wójta, Dyrektora bo to od nich wyszła ta inicjatywa. Natomiast nikogo ze Starostwa nikt nie wyprosił. Przyzna Pani że to było późno. W 2 tygodnie to trudno jest podjąć tak istotną decyzję czy utworzyć szkołę, nie licząc

kosztów, nie analizując tej sytuacji która się rozwinie. Tym bardziej, że te decyzje były podejmowane znacznie wyżej.

Pani Ewa Łubińska

Nie dziwię się rodzicom, bo ustawa weszła wtedy kiedy weszła.

Pan Marek Ścisłowski

Są furtki, że można coś w szczególnym przypadku zrobić, ale to nie reguła

Pani Ewa Łubińska

Proszę zrozumieć rodziców. My staramy się zrozumieć Państwa zdanie, ale proszę zrozumieć też nas reprezentujących to środowisko. Pan sołtys pytał, czy mamy zapewnienie ze strony powiatu, o wykorytowanie i wysypanie kamieniem tej drogi w Oczesałach w tym roku, teraz jak tylko warunki pozwolą?

Pan Bogusław Sikorski

Pan starosta zobowiązał się, „że doprowadzi tę drogę do przejezdności ale w tym czasie nie mógł bo była odwilż, były roztopy nie dało się wjechać sprzętem”. Pan Starosta powiedział, że jak mróz ściśnie to da radę to zrobić. Te słowa padły na spotkaniu.

Pani Ewa Łubińska

Zgadzam się z Panem sołtysem, droga jest fatalna. Na jesieni było ciężko w ogóle przewieźć owoce. Pan Przewodniczący komisji transportu doskonale zna tą drogę. Wiec czekamy na to zapewnienie, że jeżeli tylko warunki pozwolą, przymierzycie się Państwo do tego zobowiązania z rozmów jesiennych.

Pan Marek Ścisłowski

Jak warunki pozwolą na pewno do tego zadania przystąpimy, wyrównamy, nasypimy tłucznia i ta droga będzie przejezdna. Odnośnie szkół. Ja nie mam celu żeby wam działać na szkodę. Ja opieram się na waszych danych. 80 dzieci kończy tą szkołę. 45 od razu wyjeżdża i nie patrzy czy w Belsku będzie to liceum czy nie będzie. To są informacje przekazane przez dyrektora i nauczycieli. Taka była informacja, że u was pozostaje 40 dzieci. Liceum w Mogielnicy ledwo zipie. Niech tylko odejdzie 2-3 uczniów, problem z likwidacją szkoły, ilu nauczycieli straci pracę. Nowe Miasto to jest sprawa 1-2 uczniów i tej szkoły nie ma. Już nie chcę wracać do Grójca. Żeby szkoła mogła funkcjonować, musi być 300 uczniów żeby to miało sens. jeżeli nie będziemy mieli 300 uczniów to jak.

Pani Ewa Łubińska

Ja tylko wyjaśnię. Nauczyciele mówili o 40 uczniach, że 40 nie wybierze liceum, tylko przejdzie do innych szkół, technikum. Zostaną na terenie powiatu bo wybiorą takie jak Jasieniec szkoły techniczne.

Pani Katarzyna Kwaśniewska-Skonecka

Jest matką dziecka, które w tym roku kończy gimnazjum i wybiera się do szkoły średniej. Nawiązując do tego że jest odpływ uczniów z grójeckiego liceum, to trzeba się zastanowić dlaczego był odpływ z

tego liceum. Trzeba zwrócić na poziom nauczania, że nie jest on zbyt zadowalający dla naszych uczniów i dlatego uciekają do Warszawy, jakby miało wysoki poziom nauczania. Jeśli chodzi o gimnazjum to są bardzo wysokie wyniki. Uczniowie mają wyższą średnią niż średnia wojewódzka czy powiatowa. Gdyby była taka szkoła u nas, która prezentuje wysoki poziom nauczania, to nie musielibyśmy się martwić o odpływ do szkół Warszawskich. Widzimy rankingi szkół i grójeckie liceum widnieje nisko w rankingach.

Pan Marek Ścisłowski

Nie mogę się z wami zgodzić. Mam dzieci po różnych szkołach. Nie można powiedzieć, że liceum w Grójcu jest na niskim poziomie, ale nie tylko tu są problemy. Macie obawy przyjdzie powiedzieć. Wtedy mi będzie łatwiej. Nie wszyscy nauczyciele rozumieją swoje powołanie ale utworzenie dodatkowej szkoły nie ma sensu. Poziom zamożności mieszkańców powiatu grójeckiego nie jest bez znaczenia. Rodzice mają wysokie mniemanie o swoich dzieciach. Poza tym powiem Państwu padają hasła na komisji że dziecko które jest w tym samym środowisku jest 10-12 lat nie rozwija się tak jak to które zmienia to środowisko. Wiadomo, dziecko pod okiem, ale czy Państwu jest potrzebne dowożenie dzieci do szkół?

Pani Bożenna Korzenko

Ale poziom jest ważny.

Pan Marek Ścisłowski

Ale poziom tworzą nauczyciele. Liceum w Grójcu jest klasyfikowane w rankingach, więc jakąś to gwarancję daje, natomiast z całym szacunkiem innych liceów nie widzę.

Pani Wioletta Kowalska

Kiedyś do Liceum Ogólnokształcącego dostawały się dzieci o średniej 4,5 - 5,0 i wtedy się dziecko kwalifikowało do Liceum Ogólnokształcącego do Grójca, teraz niezależnie od średniej 4,0 – 4,5 wszystkie dzieci się dostają czyli tej selekcji nie ma takiej jak była kiedyś i to że dzieci uciekają z tego liceum to jest tutaj jakaś przyczyna, to się wiąże z tym że coraz mniej jest tych uczniów.

Pan Marek Ścisłowski

Ja się z Panią zgadzam. Tylko że gimnazjum w Belsku też było renomowane tu się dostawali najlepsi. Wiem, bo z Mogielnicy tu przyjechali, część została. Był ograniczony nabór. Teraz staniecie przed wyborem że też musicie wszystkich przyjąć i też nie będzie możliwości utrzymania wysokiego poziomu.

Pan Bogusław Sikorski

Nie zgodzę się z Panem: Obowiązkiem gminnego gimnazjum było przyjąć wszystkie dzieci z terenu gminy. Nie ma możliwości wybrania lepszych, a gorszych nie. Gmina ma przyjąć wszystkie, natomiast jeżeli dysponuje miejscami to może przyjąć inne dzieci, spoza okręgu. Z terenu gminy przyjmujemy wszystkie dzieci i to nie znaczy że dokonujemy wstępnie jakiejś selekcji i przyjmujemy tylko najlepszych.. Nigdy takiej polityki nie było.

Pan Andrzej Adamczyk

Problem jest bardziej złożony. Z tym poziomem szkół to jest trochę wina tej reformy, bo pieniądze idą za dzieckiem. Szkoły walczą o dzieci bo walczą o pieniądze. Walczą o przetrwanie a nie o jakość. Kiedyś, jak ja chodziłem do szkoły była selekcja w Nowej Wsi, wybierali najlepszych, nawet tam, więc na tym to polegało. Dzisiaj każdy uczeń zapewnia dochody. Trochę te reformy poszły w złym kierunku, bo szkoły nie walczą o dzieci tylko o sztuki, więc ten poziom musi być niższy żeby te dzieci też te szkoły pokończyli. Tracą wtedy Ci najlepsi.

Pan Wojciech Wojtczak

Wypowiem się teraz jako radny Mazowieckiej Izby Rolniczej. Odnośnie zatrudniania cudzoziemców. Rozdałem Państwu tą gazetę „Naszą Ziemię”. Jestem również związkowcem w solidarności wiejskiej. Koło gminne się zawiązało, należy Pan radny Gieleciński przewodniczącym jest Pan Adolf Maciak. Jeśli chodzi o cudzoziemców. Jeździmy po ministerstwach. Chcielibyśmy żeby te dyrektywy unijne z którymi nie zgadzamy się. Będzie podatek przy umowach o pracę, a co najgorsze będzie sporządzana umowa najmu, która będzie wiązała się również z podatkiem w urzędzie skarbowym, to będzie jakoby działalność gospodarcza. Chcieliśmy wprowadzić tzw. pracownika sezonowego - rozliczenie ryczałtowe, nie imienne. Żeby zapotrzebowanie na cudzoziemców w danym gospodarstwie rolnym jakby wynosiła 10 osób to składamy tylko sztuki. Czyli jakbyśmy zatrudniali 11 -12 to wtedy będą obowiązywać te kary w ustawach przewidziane. Jest problem z czynszem i wynagrodzeniem bo musimy wypłacić Ukraińcowi od razu. Nie możemy się rozliczyć z czynszem. Okaże się że wypłacimy a czynszu nie zapłacimy to 12 zł najniższa kwota czynszu. To jest na razie teoria. Ale również będziemy płacili w urzędzie pracy 30 zł od osoby – opłata urzędowa. Protestujemy, ale jednak ta opłata będzie obowiązywała.

Pan Bogusław Sikorski

Podziękował za przybycie gościom.

Pan Marek Ścisłowski

Serdecznie dziękuję za przyjęcie nas za wysłuchanie problemów dotyczących szpitala, mam nadzieję że nie umknie wam ten temat podczas dalszych obrad i pomyślicie o jakimś wsparciu. Mam prośbę. Oświata jest trudnym tematem. Decyzja ostateczna nie zapadła. Dziś nie ma zgody jest to stanowisko komisji i zarządu, zaakceptowane przez większość rady. Możemy jeszcze raz we wrzeniu do tego usiąść. Ja też nie jestem zadowolony z tej reformy. Mam nadzieję że ta reforma która teraz wejdzie przyniesie spodziewane efekty. Nie zamykamy tematu, ja nie jestem przeciw, ale proszę żeby inaczej na to spojrzeć. Jak będzie potrzeba tej drogi w Oczesałach doprowadzimy do przejezdności, drogę do ronda mam nadzieję że uda się w tym roku zrobić.

Pani Marzena Barwicka

Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie. Proszę o pozytywne decyzje w sprawie szpitala. Jeżeli ktoś ma jakiś niedosyt, zapraszam do szpitala, służę informacją. Zazwyczaj nie zaglądam do przeszłości. Wszyscy powinniście wnioski wyciągnąć. Nie wszystko od nas zależy bo zależy też od czynników zewnętrznych. Samą przeszłością żyć nie będziemy. Liczymy na zaufanie. To nie jest przydrożny punkt opatrunkowy. Staram się tak działać żeby ten pacjent był również zadowolony.

Pkt 2a

Bieżąca działalność KRUS. Co roku prowadzimy taki konkurs bezpieczne gospodarstwo rolne, w tym roku jest 15 edycja tego konkursu. Konkurs promuje bezpieczeństwo pracy w gospodarstwach rolnych. O tym się mało mówi. Mówi się o tym jak jest wypadek w gospodarstwie. To jest już rozlane mleko. Lepiej zapobiegać. Celem tego konkursu jest promowania bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolnym. Konkurs pod patronatem Prezydenta RP. Organizatorami są MRiRW wsi PIP, KRUS. Konkurs odbywa się w 3 etapach. Pierwszy etap regionalny obejmuje dawne woj. Radomskie teren placówek w Grójcu, Białobrzegach, Zwoleń, Koźniewcach i Przysucha. Ten etap w miesiącu maju. Przyjeżdża komisja konkursowa. Ta komisja ocenia prace pod względem BHP. Zachęcam do udziału w tym konkursie. Drugi etap wojewódzki. Etap 3 krajowy. Przechodzi najlepsze gospodarstwo z każdego etapu. Do wygrania na ostatnim etapie jest ciągnik. Fakt udziału w tym konkursie polepsza wartości, bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym. Można się dopytać, zainteresować. To jest tylko konkurs. To nie kontrola. Proszę na to zwrócić uwagę. To nie pod tym względem. To pouczenie, zwrócenie uwagi, co należy poprawić w gospodarstwie rolnym. Termin składania zgłoszeń do 31 marca tego roku. Jak ktoś jest chętny mamy zgłoszenia. Można wywiesić informacje które rozdałem na tablicy ogłoszeń sołectwa. Dalsze informacje u mnie, można przyjść. Drugim ważnym elementem są szkody gradowe, szkody uprawowe. Na naszym terenie było w tamtym roku dużo gradobić. W tym roku MRiRW wysłało do nas informacje o dotacjach ze środków budżetu państwa o składkach do ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Odnośnie wytycznych jeszcze nic nie ma koniec lutego będą szczegóły. Dopłaty do upraw mogą wynosić 65 % w zależności od rodzaju ryzyka. Ja ze swojej strony zachęcam że trzeba na to zwrócić uwagę. Są potem problemy. Większość tych upraw jest nieubezpieczona. Gwarantujemy część odszkodowania. Ubezpieczenie zawierane grupowo jest korzystniejsze niż indywidualne. To co mówimy te 5 firm które oferują dopłaty. Wysłana była taka ulotka o ubezpieczeniu dzieci od nieszczęśliwych wypadków. W tamtym roku nasza centrala zawarła z firmą Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Ergo Hestia umowę grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci do 16 roku życia tzw. NW. Przez KRUS jest zawarte ubezpieczenie dzieci w szkołach. Rolnicy nie ponoszą z tego tytułu kosztów. Państwo nie opłacają składki z tego tytułu. Finansowane to jest z funduszu składkowego KRUS. Państwo jako rolnicy nie mają dodatkowych kosztów. Umowa obejmuje okres od 14 października do 13 października 2017 roku, w tym okresie dzieci są ubezpieczone. Na tej ulotce są wymienione ryzyka i gdzie zgłosić szkodę. Szkodę składa się bezpośrednio do Sopockiego Towarzystwa Ubezpieczeniowego Ergo Hestia, oczywiście warunek jest taki, że musi to być dziecko rolnika. To jest ważna ulotka. 67 tys. zł suma ubezpieczeń. Są poszczególne rodzaje ryzyka wymienione. Odsyłam do firmy która to zawiera. Inicjatywa słusza. Obejmuje do 16 roku życia i wykaz prac niebezpiecznych których nie należy powierzać dzieciom. Z tych ważnych spraw mówiono że dużo osób nie podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu. Jeżeli państwo zgłaszają do ubezpieczenia społecznego rolników domowników, należy także zadbać o swoje dzieci. Czasami dzieci nie pracują, można ubezpieczyć dziecko jako domownika. Jest też ubezpieczenie zdrowotne. Pilnować dzieci jak przechodzą do szkoły. Koleżanki, koledzy wysyłają pisma informujące że trzeba takie i takie dokumenty w terminie złożyć. Niektórzy nie dbają o to i potem jest problem wyświetlają się te osoby na czerwono nie figurują jako ubezpieczenie w Narodowym Funduszu Zdrowia. Też trzeba na to zwrócić uwagę. Zadłużenie w KRUS jest zadłużeniem które należy uregulować. Inna kwestia to zadłużenie. Nie z tego tytułu że mam zadłużenie to nie przysługuje zwolnienie lekarskie. Będą jeździć do gospodarstw zadłużonych. Jest to obowiązek żeby składki płacić terminowo. Jeżeli nie będziecie płacić, to my nie możemy wypłacić

świadczeń. Państwo mają tylko ubezpieczenie rentowe. Z państwa składek jest polisa zawierana. Ale te składki muszą być wypłacane, żebyśmy mogli świadczyć świadczenia. Z bieżących zmian. Przysługuje 1 000 zł/mc zasiłek macierzyński przez rok czasu. Do 3 m-cy od daty urodzenia dziecka trzeba zgłosić. Nie możemy cofnąć do tyłu takie są przepisy. Zasiłki chorobowe. Pierwszy zasiłek chorobowy musi wynosić 30 dni. Nie zmieniła się składka. To jest ważna informacja. Ważnym elementem jest nr rachunku bakowego. Musi być ciągłość, na zwolnieniu lekarstwa nie ma jednostki chorobowej. Jak jest przerwa między zwolnieniami, pracownik KRUS nie może podjąć decyzji, musi zasięgnąć opinii lekarza, czy była ta sama choroba czy inna a ten lekarz musi zasięgnąć opinii lekarza, który wydał to zwolnienie, podając symbol chorobowy. To są sprawy między lekarzami. My nie mamy takiej wiedzy. Jest tylko okres zwolnienia. Są wydawane 2 rodzaje zwolnień w formie papierowej i elektronicznej, jak Państwo mają w formie elektronicznej, nie ma obowiązku składania w formie papierowej. O tym konkursie bezpieczne gospodarstwo. Nie będę sprowadzał tu limitów. Nie mamy się czego wstydić. Nasze gospodarstwo zajęło 1 i 3 miejsce na etapie regionalnym. Wzór w stosunku do innych powiatów. Mówię przez okres 15 edycji. Mamy czym się pochwalić. Mniej zadbane trzeba by też sprawdzić.

Pan Bogdan Zakrzewski

Jaka jest możliwość przejścia na emeryturę bez przepisania ziemi?

Pan Tomasz Wawrzyniak

Tak. Jest taka możliwość ale mu być wiek emerytalny. Nowa ustawa ma obowiązywać od 1 października 2017 r. Na wcześniejszą emeryturę można przejść pod 3 warunkami: 30 lat ubezpieczenia tylko w KRUS, zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej w całości gospodarstwa, i wiek. Inne sprawy są w związku z przepisaniem gospodarstwa, inne ustawy obowiązują.

Pan Bogusław Sikorski

Ogłaszam 10 min przerwy. W trakcie pani Emilia ma ważne informacje dla Państwa sołtysów.

Pan Krzysztof Małachowski

Kilka dni temu zadzwoniłem do Pana Adamczyka żeby go zaprosić na kolejny wyjazd na mecz siatkarski do Bełchatowa i Andrzej powiedział żeby przyszedł i w szerszym kręgu przedstawił tą informację. 1 marca o godz. 20:00 w Bełchatowie jest mecz 6 kolejki ligi mistrzów transmitowany w telewizji polskiej na Polsacie. Warto żebyśmy chociaż raz w roku pojechali grupą z Belska Dużego. Często jeździ młodzież z gimnazjum z Belska. Ten mecz z racji godziny jest niedostępny dla młodzieży. Spróbujmy się namówić żeby się wybrać na ten mecz pod flagą Belsk Duży. Postaram się zarezerwować miejsca na mecz. Pytania są o koszty. 30 zł bilet. Trzeba jeszcze jakoś dojechać. Jeżeli zebrałaby się grupa chętnych można pomyśleć o wynajęciu busa. Wszyscy wiedzą o fladze. Zawsze od 4 lat nie zdarzył się mecz żeby nie wychodziła jakaś Pani z koszyczkiem jabłek. Jest to wartość marketingowa. Mam w ręku fragment gazety łódzkiej o wartości marketingowej. Mogę zostawić ten artykuł. Pokazywanie się na meczach skry Bełchatów ma wartość. Jeszcze jeden wątek. Słyszałem że jest rozmowa nt. utrzymania szkoły średniej, liceum w Belsku. Mamy flagę dużą gimnazjum. Można by ją zabrać i dopisać na niej „My chcemy liceum”. Gwarantuję ekipa Polsatu jest częstowana jabłkami. Więc kamera by to uchwyciła. Już mamy halę sportową. Jeżeli rada by szła w kierunku klasy

sportowej, jest pomysł żeby SKRA Bełchatów objęła opieką tą szkołę. Nie byłyby to jakieś koszty dla gminy. Bylibyśmy 1 szkołą w województwie mazowieckim. Liczę na pozytywny odzew.

Pan Bogusław Sikorski

Myślę, że to wyjazd naprawdę atrakcyjny, nawet dla tych, którzy nie do końca interesują się siatkówką.

Pkt 4

Rada Gminy przyjęła protokół z poprzedniej sesji jednogłośnie.

Pkt. 5

Pan Bogusław Sikorski odczytał Uchwałę Nr XXVI/146/2017 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 roku zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Belsk Duży

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę w tej sprawie.

Pan Andrzej Adamczyk odczytał uchwałę wraz z uzasadnieniem nr XXVI/147/2017 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 roku zmieniająca Uchwałę Budżetową Gminy Belsk Duży na rok 2017

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę w tej sprawie.

Pan Bogusław Sikorski odczytał uchwałę wraz z uzasadnieniem nr XXVI/148/2017 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 roku w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w roku 2018

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła uchwałę większością głosów, przeciw 1 głos.

Pan Andrzej Adamczyk odczytał uchwałę wraz z uzasadnieniem nr XXVI/149/2017 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na zaniechanie opracowania dokumentacji technicznej i remontu drogi gminnej

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę w tej sprawie.

Pan Bogusław Sikorski odczytał uchwałę wraz z uzasadnieniem nr XXVI/150/2017 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 roku w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego

Rada Gminy Belsk Duży przyjęła jednogłośnie uchwałę w tej sprawie.

Pan Andrzej Adamczyk odczytał uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej: Uchwałę Nr Pł.10.2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 stycznia 2017 roku w sprawie wydania opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu i Uchwałę Nr Pł.11.2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 11 stycznia 2017 roku w sprawie wydania opinii o możliwości sfinansowania planowanego deficytu budżetu określonego w uchwale budżetowej

Pan Bogusław Sikorski odczytał pismo ze Starostwa powiatowego w Grójcu – dotyczące odpowiedzi na pismo RG 004.04.2016

Pkt. 6

Pan Ireneusz Bałut

W punkcie 3 tego pisma jest pomyłka, nie powinna być droga 1606 tylko 1610 i nie Dobryszew – Trzylatków tylko Lewiczyn – Sadków.

Pan Bogusław Sikorski

Myślę, że to pomyłka osoby przygotowującej pismo, bo od nas pismo wyszło z prawidłowymi numerami dróg.

Bogdan Zakrzewski

To pismo było odczytane za późno.

Pan Bogusław Sikorski

Panie sołtysie, to pismo nosi datę 2 lutego, dziś mamy 15, może się sytuacja zmieniła w tym czasie.

Pkt. 7

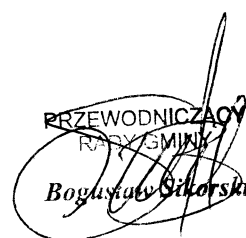
Przewodniczący Bogusław Sikorski zakończył obrady XXVI sesji Rady Gminy Belsk Duży z dnia 15 lutego 2017 r. Sesja trwała od 10:10 – 13:30. Przerwa była od godz. 12:00 – 12:10.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała

Asystent

Karolina Mokosa


PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
Bogusław Sikorski